Redakcja Tel. 138.28, 102.22 Administracja Tel. 182.45, ul. Żwirki (dawniej Karola) Nr. 2.
Redaktor i jego zastępca przyjmuje od godziny 1 do 2 po południu.
WARUNKI PRENUMERATY:
PRENUMERATA miejscowa z odbieraniem numerów w administracji „Echa" 1 zł. 10 gr. Odnoszenie do domów 40 gr. Od dnia 1 stycznia 1933 r. prenumerata zamiejscowa z przesyłką pocztową wynosi 2 zł. 50 gr. mies. lub 7 zł. kwart. (przy wpłacie zgóry)
Prenumerata zagraniczna 4 zł. 50 gr. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne. Rękopisów zamówionych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.
Cena 10 groszy.

Echo

Rok XII Nr. 139 Łódź, wtorek 19 maja 1936 r.

KANCLERZ HITLER CZEKA
NA NOWY RZĄD FRANCUSKI.

LONDYN, 19.5. „Times" donosi: Ambasador brytyjski w Berlinie odbył z kanclerzem Hitlerem w zeszłym tygodniu długą rozmowę, po której członkowie gabinetu brytyjskiego doszli do przekonania, że nie należy spodziewać się żadnej odpowiedzi Niemiec na kwestjonarjusz brytyjski przed objęciem urzędowania przez rząd francuski. Kanclerz Hitler pragnie dowiedzieć się, czy nowy rząd francuski zajmie wobec paktu francusko- sowieckiego to samo stanowisko, jakie zajmuje rząd obecny, i dopóki sytuacja nie zostanie całkowicie wyjaśniona, nie chce udzielić żadnych ostatecznych zapewnień co do swego stanowiska wobec kwestji paktu o nieagresji z Sowietami. W tych warunkach członkowie gabinetu brytyjskiego uważają, że wizyta lorda Halifaxa w Berlinie nie byłaby w chwili obecnej celowa. Gotów będzie on jednak udać się do Berlina skoro tylko rząd brytyjski uzna, że tego rodzaju akcja jest pożądana".

Wycieczka polska w Wiedniu.

WIEDEŃ, 19.5. Bawi tu wycieczka 85 nauczycieli polskich szkół średnich. Wycieczka ma charakter prywatny.

—:0:—

Fachowe przygotowanie powinno decydować.
WALKĘ SYSTEMOWI PROTEKCYJNEMU
WYPOWIADAJĄ INWALIDZI WOJENNI.

WILNO 19.5. Na zjeździe Rady Naczelnej i Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych RP. w Wilnie o którym krótko donieśliśmy uchwalono deklarację, która w str eszczeniu brzmi jak następuje:

Oddawszy hołd pamięci Wodza Narodu Rada Naczelna Związku Inwalidów Wojennych R. P., zebrana w Wilnie, w imieniu poległych w bojach o Niepodległość i pozostałych po nich rodzin i w imieniu inwalidów— w trosce o wielkość i potęgę Rzeczypospolitej i w poczuciu odpowiedzialności przed historją, uroczyście postanawia:

1) Niepodległość i mocarstwowy rozwój Rzeczypospolitej jako najwyższe i najświętsze nakazy dla narodu polskiego powinny zespolić moralnie naród z rządem Naród powinien być gotów do obrony granic i poniesienia w tym kierunku wszelkich ofiar;

2) dla urzeczywistnienia celu obrony zdobytej niepodległości, rząd Rzeczypospolitej powinien posiadać siłę wykonawczą, opartą o świadomą i zorganizowaną wolę obywateli, wobec czego inwalidzi wypowiadają walkę wichrzycielom porządku i wrogim elementom państwa;

3) ponieważ świadomi swych obowiązków obywatele są czynnikiem twórczym, przeto w zorganizowanem społeczeństwie na każdym posterunku winni się znajdować ludzie wykwalifikowani zawodowo i posiadający odpowiednie walory moralne. Inwalidzi wypowiadają się przeciw systemowi protekcyjnemu, szkodliwemu dla życia społecznego,

4) w poczuciu obowiązku wzięcia udziału w walce o niepodległość gospodarczą Polski o prawo pracy dla każdego obywatela, inwalidzi wzywają czynniki odpowiedzialne za los państwa do zdecydowanej akcji, dążącej do zapewnienia równowagi gospodarczej i do zapewnienia pracy osobom wykonywującym swe względem państwa obowiązki;

5) siły narodu i państwa są zależne od siły moralnej, zdrowia i wychowania młodzieży. Inwalidzi wzywają spłeczeństwo i sami oświadczają swój udział w pracy w tej dziedzinie.

Wierząc w moc ducha narodu i jego posłannictwo dziejowe, posłuszni wskazaniom Marszałka Piłsudskiego, inwalidzi ślubują Prezydentowi Rzeczypospolitej i Naczelnemu Wodzowi Wojsk Polskich gen. Rydzowi-Śmigłemu, że będą wytrwale dążyć do wzmocnienia, rozbudowy i mocarstwowej potęgi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Nowy rząd.



Pierwsze posiedzenie nowego gabinetu odbyło się w obecności Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. dyw. Rydza - Śmigłego. Od lewej strony ku prawej stoją: Min. rolnictwa Poniatowski, min. opieki społecznej Kościałkowski, min. skarbu Kwiatkowski, premjer i min. spr. wewnętrznych gen. dyw. dr. Sławoj-Składkowski G.I.S.Z. gen. Rydz - Śmigły, min. sprawiedliwości Grabowski, min. spr. wojskowych gen. dyw. Kasprzycki, min. spr. zagr. Beck, min. WR. i OP. Świętosławski, min. kom. Ulrych, min. poczt i tel. Kaliński.

W środę lub czwartek wyjeżdża negus do Europy.

LONDYN, 19.5. Według doniesień z Jerozolimy, jest rzeczą możliwą, że negus wyjedzie do Europy w środę, lub w czwartek. Nabyty niedawno dla niego dom w Londynie jest już zupełnie przygotowany na przyjęcie cesarza.

PIĘKNY REJS „ISKRY".
Podróż szkolna młodych wilczków morskich

TORUŃ, 19.5. Żaglowiec szkolny marynarki wojennej ORP. „Iskra" wyruszy w dn. 20 maja z portu wojennego w Gdyni w pięciomiesięczną podróż szkolną z młodszym kursem szkoły podchorążych marynarki wojennej w Toruniu. W bieżącym roku ORP. „Iskra" zawinie do następujących portów: Hawru, Kadyksu, Palmy na Majorce, Cassablanki. Santa Cruz, Ponte del Gada na Wyspach Azorskich i Londynu. Pozatem podchorążowie odbędą parodniową wycieczkę do Paryża.

50 tysięcy kolejarzy porzuciło pracę
Poważny zatarg w Meksyku.

MEKSYK, 19.5. Wczoraj o godz. 23-ej rozpoczął się strajk kolejarzy. Początek strajku obwieściły syreny i gwizdki lokomotywy. Prowadzone przez cały dzień wczorajszy w pałacu prezydenta rokowania, nie dały

żadnego wyniku.

W strajku bierze udział przeszło 50 tysięcy robotników i urzędników. Obecny strajk jest pierwszym poważniejszym zatargiem pomiędzy prezydentem Cardenasem a proletarjatem. Na dworcach i w warsztatach kolejowych powiewają czerwone sztandary. Patrole strajkujących nie dopuszczają nikogo do warsztatów.

—oOo—

Źrebiarnia w płomieniach
WIELKI POŻAR POD NAKŁEM.

NAKŁO 19.5 O godz. 11,15 wybuchł olbrzymi pożar w zabudowaniach gospodarczych p. Birschela w Olszewkach pod Nakłem. Pożar powstał od iskry parnika, w którym parowano kartofle dla świń. Dzięki nagromadzonej słomie na górce słomianemu dachowi oraz silnemu wiatrowi, pożar w okamgnieniu ogarnął cały budynek wraz z przybudówkami. Kilka minut po spostrzeżeniu pożaru stanęła na miejscu zmotoryzowana straż ogniowa m. Nakła. Pozatem przybyły straże ogniowe z innych miejscowości. Mimo energicznej akcji przeciwpożarowej objętych ogniem budynków nie udało się uratować. Spłonęły one wraz z urządzeniem. Dzięki energicznej akcji uratowana została o kilka metrów odległa olbrzymia stodoła. Do uratowania okolicznych domów przyczynił się wiatr, aczkolwiek silny, jednak wiejący w przeciwnym kierunku od zabudowań mieszkalnych. Ogień zdołał się przenieść jedynie na 40 m. długą świniarnię, źrebiarnię i świetlicę „Hitlerjugend".

Wszystko spłonęło wraz z wewnętrznem urządzeniem. Kilkadziesiąt sztuk trzody chlewnej, drób oraz źrebaki udało się uratować. Szkody wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych, a pokrywa je Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu.

100 stacyj kolejowych sprzedaje
bilety turystyczne, abonamentowe i wycieczkowe.

ŁÓDŹ, dnia 19. 5. — W związku z wejściem w życie nowego rozkładu jazdy kasy na przeszło 100 stacjach kolejowych w większych ośrodkach kraju rozpoczęły sprzedaż biletów turystycnych 1000 i 2.500-kilometrowych, które nabywać mogą członkowie Polskiego Tow. Tatrzańskiego, Polskiego Tow. Krajoznawczego, Polskiego Zw. Narciarskiego, Polskiego Zw. Kajakowego, oraz Towarzystwa „Beskidenverein". Bilet 1000-kilometrowy w klasie III kosztuje zł. 25, w klasie II-ej zł. 37 — 2.500-kilometrowy zł. 50 i zł. 75. Zniżka wynosi zatem

50 do 60 proc.

przy wykorzystaniu całego kontyngentu. Jako punkty docelowe przewidzianych zostało około 180 stacyj, odpowiadających terenom turystyki i sportu wodnego. Jednocześnie wprowadzono nowy wzór biletów abonamentowych na 10 przejazdów w cenie 6-ciu wydawanych na większych stacjach na przejazdy wyżej 100 km i ważnych w ciągu 3-ch miesięcy. Ponadto w Warszawie wydawane są niedzielne bilety wycieszkowe

ze zniżką 33 proc.

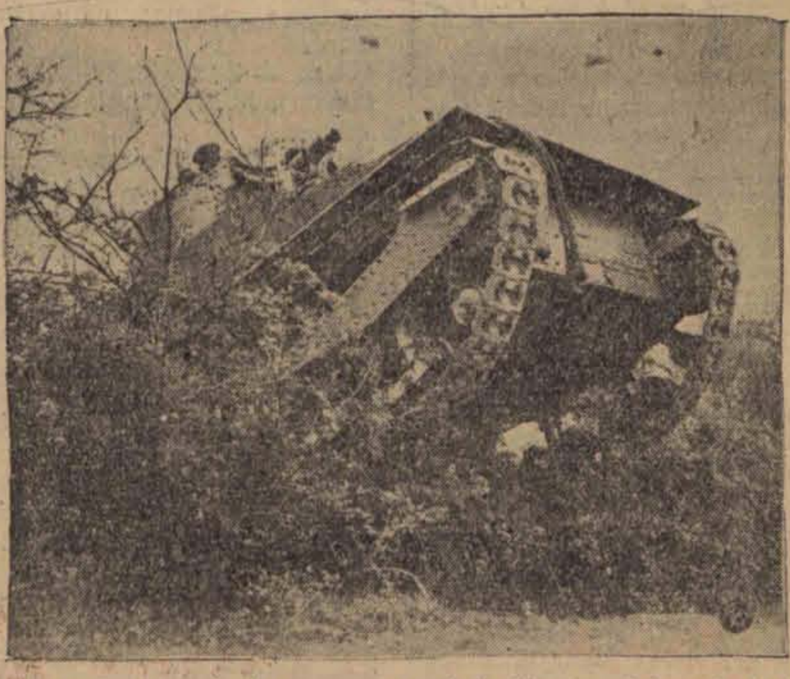
do pobliskich miejscowości, oraz w soboty i niedziele 10-dniowe bilety do stacyj: — Augustów, Białowieża, Brodnica, Czarniecka Góra, Hajnówka, Konojady, Nałęczów Płóciczno, Puławy, Suwałki, Tama Brodzka i Zagnańsk, również ze zniżką 33 proc

—:0—

Dolar 5.29

Kurs oficjalny. Bank Polski kupował dolary po 5.29, funty angielskie po 26.35

Z manewrów armji angielskiej.



Interesujące i trudne ewolucje nowoczesnych tanków, należących do drugiego królewskiego bataljonu zmotoryzowanego, wykonane w czasie ostatnich manewrów armji brytyjskiej.

Nowy zatarg w przędzalni Eitingona
Interwencja przedstawicieli związków.

ŁÓDŹ 19 maja. W przędzalni Eitingona (Dowborczyków 30) wybuchł nowy zatarg na tle niehonorowania umowy zbiorowej. Firma mianowicie nie wypłaca w ustalonej wysokości stawek za pracę. Czyni to w ten sposób, że np. zarządza czyszczenie maszyn, zatrudnia w ciągu pewnego czasu do tej czynności robotników, a przy obliczaniu zarobków czasu tego nie dolicza.

Pozatem w wielu innych wypadkach firma zmniejszyła zarobki robotników.

W związku z tem dziś o godz. 12-ej nastąpiła interwencja przedstawicieli Związków Zawodowych w zarządzie firmy.

SAMORZĄDOWCY U PREZYDENTA MIASTA.

ŁÓDŹ 19 maja. W dniu dzisiejszym w Zarządzie Miejskim o godz. 13-ej odbędzie się konferencja z udziałem prezydenta inż. Głazka z Komisją Międzyzwiązkową pracowników samorządowych i instytucyj samorządowych.

Tematem konferencji będą sprawy: awansów, podatku nadzwyczajnego oraz pracowników kontraktowych.

ŁÓDŹ 19 maja. Dziś o godz. 13-ej w 12 Obwodzie Inspekcji Pracy odbędzie się konferencja robotników z firmą Biederman (Kilińskiego 2) w sprawie udzielenia robotnikom, w związku ze zmniejszeniem ilości dni pracy w tygodniu, urlopów.

Strajk okupacyjny
w firmie „Napoleon Jelenkiewicz"

ŁÓDŹ 19 maja. W firmie Napoleon Jelenkiewicz (Al. Kościuszki 10) wybuchł dziś o godz. 8-ej rano strajk okupacyjny Powodem zatargu jest niedotrzymanie zobowiązań przyjętych przez firmę na ostatniej konferencji w Inspekcji Pracy likwidującej poprzedni zatarg. Firma mianowicie zobowiązała się nie redukować robotników, tymczasem w sobotę redukcję przeprowadziła.

—:0:—

Żywiołowa klęska w Lubelszczyźnie.



Obraz zniszczenia dokonanego na terenie Lubelszczyzny, wskutek oberwania się chmury deszczowej i niesłychanie gwałtownej burzy gradowej.

—0:0—

Gdzie się podział sekretarz teatrzyku?

Z WILNA donoszą:

Od samego prawie powstania teatrzyku „Rewja" przy ul. Ostrobramskiej funkcje sekretarza administracji pe.nił niejaki Ch. Chidekel.

Przed kilku dniami Chidekel nie stawił się do pracy. Sądzono narazie, że zachorował. Ponieważ nie zjawił się również następnego dnia, zapytano jego gospodyni, co się z nim stało, lecz i ona nie mogła dać odpowiedzi.

Zagadkowe zaginięcie Chidekela zaniepokoiło jego przyjaciół. Ktoś z nich zdobył się na to, by złożyć meldunek w policji. Lecz tutaj przyjaciół czekała niespodzianka. Okazało się, iż Chidekel.... z polecenia prokuratury został

aresztowany

i przebywa w więzieniu na Łukiszkach.

Jak się dowiadujemy, Chidekel został aresztowany pod zarzutem popełnienia przestępstwa natury erotycznej.

Szczegóły tej sprawy trzymane są narazie w tajemnicy.

Błękitny dzień.
Stan pogody w Łodzi.

ŁÓDŹ 19 maja. W dniu dzisiejszym o godzinie 9 rano temperatura wynosiła w Łodzi, w centrum miasta 16 stopni powyżej zera. (Najniższa temperatura w nocy 11 stopni powyżej zera).

O tej samej porze barometr wykazywał ciśnienie 756.5 milimetra. Tendencja barometryczna niewielki spadek ciśnienia.

Wiatry wschodnie i północno - wschodnie.

W ciągu dnia dzisiejszego pogodnie, o przejściowem lekkiem zachmurzeniu.

ŻYCIE ZGIERZA.

Kto skradł aparat fotograficzny z auta łodzianina?

Już od dłuższego czasu plagą Starego Rynku lub Nowego Miasta byli wyrostkowie, którzy pędzili próżniacze życie dzieci ulicy. Pozbawieni jakiejkolwiek opieki, pozostawieni sami sobie zarabiali na życie niezawsze legalnym sposobem. Niektórzy już kilkakrotnie stykali się z sądem i jako małoletni oddawani byli pod odpowiedzialną opiekę rodziców, co jednak absolutnie nie zmieniło ich na lepsze. Podobny wypadek zdarzył się onegdaj. Niejakiemu Wittkemu Fredowi, kupcowi z Łodzi (ul. Kilińskiego 228) skradziono z auta, pozostawionego przy ul. 1 Maja, aparat fotograficzny wartości 200 zł. Podejrzewano o kradzież kręcących się wpobliżu chłopców, których też aresztowano i oddano do dyspozycji władz sądowych. Młodzieńcy powędrowali do więzienia w Łodzi. Oto ich nazwiska: Barski Józef, lat 16, zam. Zgierz ul. Słowackiego 4, Szewczyński Marjan lat 21, Piątkowska 9, Markowski Edward lat 20, B. Joselewicza 1, Wojciechowski Edward bez stałego miejsca zamieszkania. W ten sposób na pewien czas zapanował spokój przy przystankach tramwajowych.

OTWARCIE OBOZU PW. w DĄBRÓWCE

Wczoraj rano w lesie miejskim „Dąbrówka" w tamtejszem schronisku miejskiem dokonano uroczystego otwarcia obozów junackich PW. Uroczystość uświetnili swem przybyciem starosta powiatu łódzkiego, prezydent m. Łodzi, prezydent Zgierza oraz liczni przedstawiciele władz tak wojskowych jak i cywilnych.

WIELKA IMPREZA „LUTNI".

D ziś o godz. 20-ej w sali własnej przy ul. Łęczyckiej 2 Tow. Śpiew. „Lutnia" urządza bogaty Wieczór Artystyczny ze współudziałem wszystkich sekcyj czynnych T-wa: chóru męskiego i żeńskiego, orkiestry symfonicznej, oraz sekcji dramatycznej. Sekcja dramatyczna, najlepsza w Zgierzu, wystawi „Piosenki Tyrolskie", operetkę w 1 akcie Tomasza Koscharta, reżyserji p. Burskiego.

Rozpacz na schyłku życia
Kronika pogotowia ratunkowego, kradzieży i pożarów.

ŁÓDŹ 19 maja. W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych w Rudzie Pabjanickiej, na drodze usiłowała pozbawić się życia przez wypicie większej dozy jodyny 17-letnia Marja Kołodziejczyk, zamieszkała w Rudzie Pabjanickiej przy ulicy Piłsudskiego 94. Przewieziono ją do szpitala. Przyczyny rozpaczliwego kroku młodej dziewczyny narazie nie ustalono.

— W mieszkaniu własnem przy ulicy Napiórkowskiego 117 usiłował pozbawić się życia przez przecięcie żył lewej ręki 60-letni Józef Karpiński. Po udzieleniu pomocy lekarskiej pozostawiono go na miejscu.

ŻYCIE PABJANIC.

Krzywoprzysięstwo.

Dąbrowska Apolonja, zamieszkała w Pabjanicach przy ul. Łaskiej 66 zameldowała w policji, że świadek jej w procesie niejaki Kociupa Franciszek pl. Dąbrowskiego 6 na rozprawie sądowej zeznawał nieprawdę mimo złożonej przysięgi.

Policja prowadzi dochodzenie i w razie ujawnienia krzywoprzysięstwa pociągnie winnego do surowej odpowiedzialności karnej.

WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU „PRACA".

W lokalu własnym przy ul. Traugutta 8 odbyło się walne zebranie związku „Praca" w Pabjanicach, na którem był obecny poseł na Sejm Waszkiewicz i kierownik centrali związku Socha. Sprawozdanie z działalności związku w roku ubiegłym zdał sekretarz Majchrowski. Jak wynika ze sprawozdania rok ubiegły dla związku był dość pomyślny. W ciągu roku przybyło sporo nowych członków, tak, że z końcem roku związek liczył ogółem 1800 członków płacących składki członkowskie. Nowe władze związku przedstawiają się następująco: prezes Teofil Piechota sekretarz Kazimierz Chorąży, skarbnik Adamczewski Czesław.

Nadmienić należy, że prezes związku p. Piechota w roku bieżącym obchodzić będzie 25-cio lecie swej pracy społecznej na stanowisku prezesa związku „Praca" w Pabjanicach.

KRADZIEŻ I OSZUSTWO.

Stały mieszkaniec Pabjanic Felberg Edward (Nowy Świat 10) złożył doniesienie w policji, że niejaki Freczka Aleksander skradł mu banknot 20-złotowy.

Drewnowski Władysław, zamieszkały we wsi Mogilno pod Pabjanicami sprzedał kwit na drzewo z lasu Franckiewiczowi Karolowi z ul. Bugaj 82. Jak się później okazało kwit ten był bezwartościowy. Poszkodowany na kwotę zł. 22,41 Frankiewicz o oszustwie doniósł policji, która pociągnie nieuczciwego wieśniaka do odpowiedzialności karnej.

NIEUWAŻNY ROWERZYSTA.

Zamieszkały we wsi Żytnice Andrzej Bronisław wybrał się na rowerze do Pabjanic i podczas przejazdu przez miasto najechał na 6-cio letnią dziewczynkę Józefę Łącką, zamieszkałą przy ul. Zamkowej 24. Nieuważnego wiejskiego cyklistę pociągnięto do odpowiedzialności.

Za dręczenie zwierząt pociągnięto do odpowiedzialności Hersza Wajskopfa z ul Poprzecznej 25, który znęcał się nad swym wygłodzonym koniem.

Ciechański Antoni (Reymonta 28) wywołał awanturę w biurze Funduszu Pracy przy ul. Pomorskiej. Feliks Swieszcz Narutowicza 9) zakłócił spokój publiczny. Policja spisała im protokóły.

KTO SIĘ MA STAWIĆ JUTRO?

W środę, dnia 20 maja r. b. o godzinie 8 rano powinni stawić się:

Przed Komisją Poborową Nr. 1 ul. Pierackiego nr. 18, parter, poborowi rocznika 1915 zamieszkali na terenie 5-go Komisarjatu P. P. na litery A, B.

Przed komisją poborową Nr. 2, (Piotrkowska 157) poborowi rocznika 1915, zamieszkali na terenie 7-go komisarjatu PP, których nazwiska rozpoczynają się od liter: K, L, Ł.

Poborowi winni się stawić przed Komisją Poborową z dowodami osobistemi, lub innemi zaświadczeniami, stwierdzającemi tożsamość osoby, z posiadanemi kartami odroczeń służby wojskowej (kat. B) oraz dowodami stwierdzającemi ich zawód i wykształcenie.

„ZŁOTOWŁOSY BRZDĄC" w kinie „Casino".

Jeden z najrozkoszniejszych filmów czarującej Shirley Temple. Specjalnie napisany scenarjusz daje jej wielkie pole do popisu. Świetne piosenki, tańce, wyborne pomysły komedjowe pozwalają małemu fenomenowi ekranu błyszczeć całym nieodpartym wdziękiem.

Shirley — sierotka z ochronki, Shirley — dziecko pławiące się w dostatku, Shirley — pozująca w żywych obrazach według słynnych malarzy, Shirley — panna młoda, Shirley — staruszka — oto postaci, pod jakiemi ukazuje się ulubienica całego świata w tym przemiłym, pogodnym filmie.

Sekundują jej: John Boles i Rochelle Hudson.

„Złotowłosy brzdąc" w kinie „Casino" ma powodzenie zapewnione.

—0—

Zdarzenia i wypadki.

(—) Włosi rozstrzelali w Addis Abebie kilkuset Abisyńczyków za posiadanie broni.

(—) Skazani w procesie o zabójstwo śp. min. Pierackiego Łebed i Hnatkowska zawarli ślub w więzieniu.

(—) Nagrodę 500 zł. za powieść „Żelazna Korona" przyznano na konkursie. P.A.L. p. Hannie Malewskiej.

(—) Przewodniczącym komisji oddłużeniowej dla samorządu został mianowany dr. Maurycy Jaroszyński.

(—) Nadzwyczajna sesja sejmu i senatu zostanie zwołana w końcu maja celem uchwalenia pełnomocnictw.

(—) „Batory" odpłynął wczoraj w pierwszą podróż do Ameryki.

(—) W Grodnie odbyły się uroczystości ku uczczeniu 25-lecia śmierci Elizy Orzeszkowej.

(—) W „Monitorze" ukazały się przepisy wykonawcze w sprawie otrzymywania zaświadczeń walutowych dla eksporterów.

(—) Wzrósł znacznie wywóz polskich bekonów do Anglji.

(—) Bezpośrednio po objęciu urzędowania, premjer gen. Składkowski w charakterze ministra spraw wewnętrznych wyjechał samochodem na inspekcję do Łowicza. Gdy przybył do gmachu Starostwa nie zastał tam już nikogo, gdyż było to w godzinach pozabiurowych. Na wezwanie p. premjera zjawił się w nieobecności starosty jego zastępca, który złożył meldunek p. ministrowi i był obecny przy inspekcji.

Wiadomość, podana przez jedno z pism warszawskich, jakoby starosta miejscowy, p. Siwik był zawieszony w urzędowaniu, nie odpowiada rzeczywistości.

(—) Balony biorące udział w 8 krajowych zawod. balonów woln. o puhar im. płk. Wańkiewicza wylądowały wszystkie w dniu wczorajszym do g. 21 w okolicach Białośliwia pow. wyrzyskiego.

Według obliczeń komisji sędziowskiej, pierwsze miejsce zajął balon „Sanok" z aeroklubu lwowskiego z załogą p. Markiewiczem i Kubicą, drugie miejsce „Hel" z aeroklubu pomorskiego z kpt. Menschem i por. Filipkowskim, trzecie — „Wilno" z załogą por. Brenkiem i por. Surgatem z aeroklubu pomorskiego. Czwarte „Łódź" z por. Blochem i por. Łaszewskim. Piąte — Katowice" z por. Sidorem i por. Kędzierskim.

Kolejności innych balonów, które wylądowały w większej odległości od celu, jeszcze nie ustalono.

(—) Gmach bibljoteki publicznej w Łodzi stanie definitywnie na rogu (POW. i Cegielnianej).

(—) Odbyło się w Łodzi doroczne walne zebranie Komendy Powiatu Grodzkiego, Związku Strzeleckiego. Po wysłuchaniu sprawozdania ogólnego i finansowegi, oraz po udzieleniu ustępującym władzom absolutorjum, dokonano wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli: jako prezes dyr. Symforjan Kostowski(po raz piąty), oraz jako członkowie pp.: dyr. Ostrowski H., Neuman R., Łoszycki W., sędzia Konarzewski, insp. Dobrowolski, nacz. lek Ubezp. Sp., Garduła, Kopciuch, Dąbrowski i Rzyżniewska.

Co nas po pracy rozweseli?

Teatr Miejski. Matura.
Teatr Popularny (Ogrodowa 18) Nauczycielka.
Adria — 1) Niedołęga; 2) Ekscentryczna dama
Amor — na scenie: Strzeż się bociana, gdyś zakochana; na ekranie: Biały upiór
Casino — Złotowłosy brzdąc
Corso. I. Nocny patrol. II Niespodzianki miłosne.
Europa. Tajemnica czarnego pokoju.
Grand Kino. Bounty.
JAR — na scenie: Najpiękniejsze tango na ekranie: Córka generała Pankratowa
Metro — 1) Niedołęga; 2) Ekscentryczna dama
Przedwiośnie. Peter Ibbetson.
Palace. Dzisiejsze czasy .
Rakieta, Wiedeń, miasto moich marzeń.
Rialto — Należę do ciebie
Stylowy. Ostatnia serenada.
Sztuka — Zapomniany człowiek
Zachęta — 1) Złote jezioro, 2) Czerwona dama

WINSZUJEMY

Jutro Bernardynowi.
Wschód słońca 3,36
Zachód słońca 19,28
Długość dnia 15.52
Przybyło dnia 8.59
Tydzień 21.

Wyprawa ślubna od... gości

MĄŻ BEZ OBRĄCZKI

ZWYCZAJE WESELNE W ANGLJI.

Londyn, w maju.

Angielskie zwyczaje weselne zupełnie się różnią od naszych. oczywiście, śród sfer, które tradycje w tym względzie obserwują.

Panna młoda opuszcza świątynię przy boku małżonka, ale niema zwyczaju, aby z nim razem szła do ślubu. Bowiem według tradycji, państwo młodzi winni się te go dnia zobaczyć dopiero przy ołtarzu, tam dopiero „oddaje“ ją narzeczonemu ojciec, lub brat. On także— ojciec lub brat — i nie jak u nas, dwie obrączki, ale tylko jedną, podaje panu młodemu, który ją potem, w odpowiednim momencie ceremonji włoży na palec narzeczonej. Na palec lewej ręki, nie prawej. Mężczyzna w Anglji wcale obrączki nie nosi.

Pilnie obserwowanym zwyczajem jest składanie i coś w rodzaju „wystawy“ podarunków ślubnych. Pod tym względem obowiązuje zupełnie ścisły „rytuał“: każda z osób zaproszonych na ślub musi nowożeńcom przysłać prezent i to prezent nie byle jaki! Bardzo to jest wygodne dla rodziców panny młodej, którzy się prawie wcale nie potrzebują troszczyć o jej wyprawę. Bo się na tę wyprawę niejako składają wszyscy— i jej i narzeczonego— krewni, podług starannie zawczasu przygotowanego spisu. Dla wygody składa się obecnie najczęściej ów spis w którymś z wielkich, uniwersalnych magazynów, gdzie można kupić wszystko od auta— do szpilki, i gdzie następnie nie robią, oczywiście najmniejszych trudności przy ewentualnej wymianie.

W ten sposób gromadzi się nietylko zastawę stołową, bieliznę stołową i pościelową, lecz meble, przybory kuchenne itd., czasem nawet i bieliznę osobistą! Wszystko jest następnie pięknie ustawione w mieszkaniu rodziców panny młodej, czasem w wielu pokojach, gdzie je goście weselni (nie szczędząc uwag...) oglądają. Ostatnio rozpowszechnia się jednak coraz bardziej zwyczaj ofiarowywania — poprostu— czeków, co dla ofiarodawców jest niewątpliwie wygodniejsze, przez nowożeńców zaś bardzo mile widziane.

Gdzie należy szukać źródeł tej osobliwej tradycji „składania się“ na wyprawę? Tradycji, zakorzenionej wśród wszystkich niemal sfer angielskich, z wyjątkiem tylko całkiem ubogich i tak pilnie przestrzeganej, że nawet i niezamożna młoda para otrzymuje z okazji ślubu takich wyraźnie utylitarnych podarunków za sumę paru tysięcy złotych?

Bardzo to jest dawny obyczaj, typowo anglosaski i na rdzennie anglosaskiem oparty pojęciu, iż o zaspokojenie wszystkich potrzeb rodziny

winien dbać mężczyzna,

kobieta nie powinna nic wnieść do swego nowego domu, prócz własnych swoich sukien.

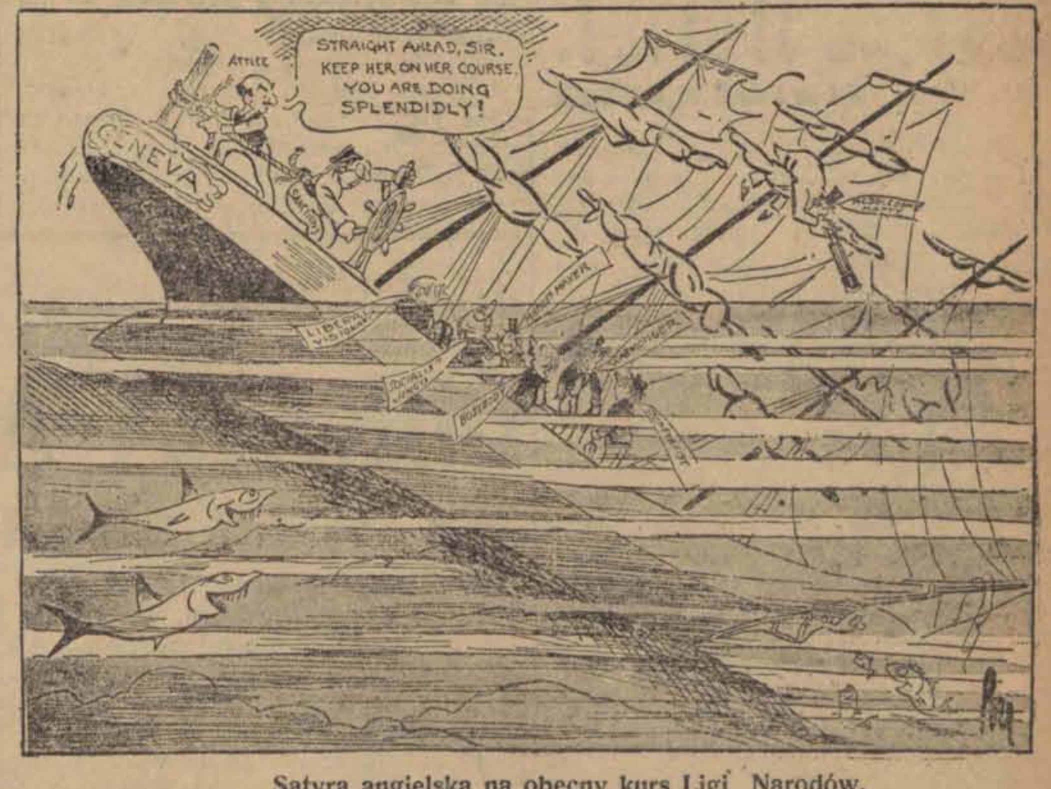
Posag w Anglji zasadniczo wcale nie obowiązuje— chociaż teraz zamożniejsi rodzice najczęściej wyznaczają córce rentę, bądź dają jej jakąś sumę jednorazową. Ale i teraz są to zwykle raczej sumy niewielkie w stosunku do majątkowego stanu i towarzyskiej pozycji panny młodej.

Najważniejszy to, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa wpływ tamtejszych praw spadkowych, tych mianowicie, które dotyczą —tak bardzo w Anglji rozpowszechnionych— majoratów, ordynacyj, fidelkomisów itd. Nietylko w sferach arystokracji, lecz i w wielu szlacheckich domach, jak wiadomo, dziedzicem prawie całego majątku jest najstarszy syn; młodsi synowie i córki dziedziczą tylko „okruchy“. Obowiązek wyposażenia córek nie mógłby być w tych warunkach wypełniany, więc panny z tych rodów, gdyby się na ich posag oglądano, poprostu... nie znajdowałyby amatorów...

I to nieoglądanie się na posag tak się tam przyjęło, iż —mimo zmiany stosunków ekonomicznych— do dzisiaj bardzo mało kto myśli o pieniądzach narzeczonej Bogate panny i teraz nie mają tam dużo większych szans „zrobienia dobrej partji“ od panien niezamożnych. Znacznie większę rolę gra w tem nazwisku, uroda, manjery, no i— oczywiście— charakter „kandydatki do małżeńskiego stanu“. Stąd też małżeństw z miłości jest wśród angielskiego high-life'u i w sferach zamożnej burżuazji stosunkowo dużo więcej, niż np. we Francji, gdzie do dzisiaj względy materjalne nieraz decydują o zawarciu związku.

—o—

Tonąca łódź genewska



Satyra angielska na obecny kurs Ligi Narodów.

GDZIE JEST TAJEMNICZY HISZPAN?

3 miljony franków w słoikach.

Sensacyjna zbrodnia, popełniona na samotnym starym lekarzu Lauvenerie w Tuluzie, nie została dotąd wyjaśniona. Z śledztwa okazuje się, że doktór Lauvenerie leczył biedaków i nędzarzy i dostarczał im lekarstw, nie żądając za to żadnej zapłaty. Była to postać bardzo oryginalna, znana w całej Tuluzie. Chodził bardzo nędznie ubrany, w starem, nieraz podartem ubraniu, w brudnym kapeluszu, w płóciennych apostołkach na bosych nogach. Nikt nie domyśliłby się, patrząc na tego nędzarza, że był to człowiek

szalenie bogaty,

ale straszliwie skąpy.

Okazało się obecnie, że zamordowany i spalony doktór Lauvenerie posiadał majątek, dochodowy do kwoty 5 miljonów franków. Ponad 2 miljony franków stwierdzono na jego koncie w bankach, 3 miljony franków chował Lauvenerie w domu.

Ukryte one były w słoikach — stojących na szafie wśród brudnej bielizny. Te 3 miljony stały się łupem jego morderców Doktór trzymał pieniądze w domu poto, ażeby sprawić niespodziankę

swoim spadkobiercom.

Badanie lekarskie stwierdziło, że mordercy zadali doktorowi 5 ciosów nożem, zanim go udusili i spalili. Narzędzie zbrodni, stary kieszonkowy nóż sprężynowy, znaleziono między trzema szalami, któremi owinięta była szyja zamordowanego.

Policja poszukuje obecnie pewnego Hiszpana, nazwiskiem Geronimo Gomez podejrzanego o morderstwo. Był on bowiem w ostatnich czasach częstym gościem w mieszkaniu lekarza, a obecnie znikł z miasta.

HELENA LIPKOWSKA

8

WIELKI LOS

POWIEŚĆ

Przez chwilę jeszcze Wanda i Marta milczały. Pierwsza odezwała się Marta:

— Czy wyście o tem wiedzieli?

— Przysięgam ci, że nie, a zresztą, czy to prawda?— Wanda delikatnym ruchem położyła dłoń na ręku Marty.

— Proszę was, nie zdradźcie się z tem przed Stefanem.

—Ależ, Marto, co też ty mówisz. Nie myśl o tem teraz. Powiedz mi lepiej, jakie są twoje najbliższe projekty? Czy do biura już nie chodzisz?

Wiatr poruszył koronkową firanką, wnosząc do pokoju zapach narcyzów kwitnących pod oknem.

...

ciągłych poświęceń ale im więcej poświęca się kobieta, tem mniej ją ceni.

Marta milczała. — Komunały, komunały — myślała — a zresztą, czyż ona poświęca się cośkolwiek mężowi? Są wprost niedobrani. Nie chcę, by mówiła o nas, nie pozwolę obcym wkraczać do naszego sanktuarjum.

Do pokoju wbiegła Mila.

— Mamusiu, Szczepanowa pyta, czy można podawać kolację, bo indyk się przypali.

Wanda pośpiesznie wyszła. Mila z głową spuszczoną stała przy stole, przebierając palcami frendzle serwety. Od czasu do

...

Drewnowskiego.

Wszyscy zgromadzili się przy stole z zakąskami, każdy uzbrojony w widelec i talerzyk śpieszył ubiec sąsiada w wyborze smacznego kąska. Drewnowski nalewał wódkę.

— Widzę Milę, a gdzie Staś? — zawołał Stefan — dać go tu!

— Dzieci będą jadły u siebie — odrzekła Wanda.

— 'A quant à ça non! dziś mamy uroczystość, dzieci muszą wypić nasze zdrowie.

Staś, który przyczajony za drzwiami czekał tylko na wezwanie, wkroczył, ukazując w uśmiechu rząd białych zębów.

— No a może poboksujemy się trochę przedtem dla dodania apetytu? — Stefan stanął przed Stasiem w pozycji do boksu.

— O co to, to nie! — zaprotestowała Wanda — potłuczesz mi wszystko. Siadajcie państwo, jak kto chce.

— Ja koło panny Marty, narzeczeni nie mogą ciągle razem siedzieć — zawyrokował Drewnowski.

Zapanowało chwilowe zamieszanie

...

są dane do zwalczania kryzysu.

— Moi państwo! — zawołał Stefan — odkąd jestem przybyły (czasem w ożywieniu zapominał się i tłumaczył dosłownie z francuskiego) do Polski, obserwuję jeden ciekawy fenomen: każdy mówi o ideałach, wpaja się te ideały w dzieci, uczy je oszczędności, natomiast nikt nie uczy się, ani nie uczy młodego pokolenia praktyczności, przedsiębiorczości, umiejętności dawania sobie rady i zarabiania pieniędzy — przeciwnie u nas dążenie do dobrobytu jest ogólnie uważane za cechę ujemną, za coś, o czem się nie mówi. A potem dziwią się ludzie, że handel przechodzi przeważnie w ręce żydów, że żydzi bogacą się szybko. Bogactwo u nas uważane jest za rodzaj plamy, hańbiącej honor człowieka, a ostatecznie czyż dobrobyt kraju nie opiera się na bogactwie jednostek?

— Może ma pan i rację — rzekła w zamyśleniu Leśniewiczowa, ale na to trzeba wychować nowe pokolenie, a tymczasem należy szukać pomocy doraźnej.

Wanda wstała i przeszła do saloniku, by przynieść tort i owoce, ustawione tam na

...

dem padł miljon...

Przy stole zaległa cisza. Przerwał ją stuk krzesła odsuwanego przez Leśniewicza, który szybko przeszedł w stronę drzwi i wnet potem powrócił na miejsce. Marta, która w jakiemś osłupieniu patrzyła na Wandę, na odgłos kroków Leśniewicza ocknęła się i rozejrzała wokoło. Zofja siedziała czerwona jak piwonja, z oczami pełnemi łez, Stefan z uśmiechem patrzał na nią, Drewnowski z brwiami zmarszczonemi zdawał się zagłębiony w kontemplacji tortu, Weronika ukryła twarz w dłoniach.

W tej samej chwili dzieci z hałasem odsunęły krzesła i z piskiem poleciały w stronę kuchni, krzycząc:

— Szczepanowo, Szczepanowo, wygraliśmy miljon!

Hałas, jakiego narobiły, zdawaćby się mogło, przerwał ogólne zaczarowanie. — Wszyscy naraz poruszyli się, wszyscy zaczęli razem mówić:

— Trzeba zadzwonić do kolektury...

— Za późno, zamknięta.

— Ale dlaczego nie dano znać Stefano-

ECHA ZE STOLICY.

Życie Warszawy w kilku wierszach

Związek Stowarzyszeń Przyjaciół Wielkiej Warszawy urządził w ostatnim czasie dwa zebrania dyskusyjne, poświęcone sprawie województwa stołecznego i ustroju miasta stołecznego Warszawy. Pierwsze z tych zebrań rozpoczęte było referatem dyrektora Jana Strzeleckiego, który oświadczył się za koncepcją województwa stołecznego, obejmującego m. st. Warszawę i powiaty okoliczne, motywując to koniecznością jednolitego kierownictwa spraw, dotyczących całego regjonu warszawskiego. W długiej dyskusji zabierali głos m. inn. adw. Miedzianowski, który wyraził obawy, że w stołecznym wojewódzkim Związku Samorządowym miasto Warszawa będzie ponosić za duże ciężary i prof. Hilarowicz, który zwrócił uwagę na to, że potrzeby regjonu podwarszawskiego mogłyby być bez tworzenia województwa stołecznego uwzględnione przez specjalne ustawodawstwo dla tego regjonu.

* * *

W Warszawie znajduje się duża ilość budynków rozpoczętych w ub. latach, a dotychczas niewykończonych. Np. na ul. Leszczyńskiej znajduje się kąpielisko miejskie, doprowadzone tylko do piętra, na Bielanach od kilku lat stoją zapoczątkowane mury dużego osiedla spółdzielczego. Takich budowli jest po kilka w każdej dzielnicy. Fundamenty i mury ich niszczeją i w ten sposób marnują się znaczne sumy, włożone w te budowy. W związku z rozpoczętym sezonem budowlanym, należy sporządzić dokładny wykaz wszystkich tych budynków i w drodze przymusowej wykończyć je.

* * *

Związki właścicieli taksówek wystosowały odezwę do kierowców o ścisłe przestrzeganie przepisów drogowych na terenie wielkiej Warszawy. Chodzi przedewszystkiem o nieprzekraczanie maksymalnej szybkości 40 klm. na godz. w granicach wielkiej Warszawy oraz o zmniejszanie szybkości jazdy na skrzyżowaniach ulic i na przystankach tramwajowych. Władze wydały bowiem zarządzenie odbierania z miejsca praw jazdy szoferom, którzy nie będą przestrzegali tych przepisów. Podkreślić trzeba, że już od szeregu miesięcy obserwowany jest fakt niezwalniania biegu samochodów na przystankach. Protokuły sporządzane z tego powodu nie wpływały na kierowców w kierunku poprawy a liczne nieszczęśliwe wypadki zmusiły władze do wydania tak surowego zarządzenia.

—:0:—

KRATECZKI.

OBRAZA ANASTAZJI.

KTO JEST MAŁPĄ?

Nie należy zbytnio interesować się ludźmi, nie należy pytać ich, jakie mają zmartwienia, każdy bowiem odrazu wylicza całą litanję, która nigdy nie kończy się. Jeśli nawet gość ma zdrową żonę i dzieci, jeśli sam również nie choruje, je śli je codziennie obiad i wybiera się gdzieś na urlop, to i tak nie należy go pytać, czy jest zadowolony z życia.

— Mój panie— odpowie zapytany — pan masz pojęcie, ile człowiek ma dzisiaj zmartwień? Jak żona mnie nie zdradza, to ciągle woła o nowe fatałaszki, a jak nie, to znaczy, że mnie zdradza. Tak źle i tak niedobrze. Jak nie zapłacę składek w kasie chorych, to mam parę złotych dla siebie ale zato przysyłają mi sekwestratora. Jak płacę składki, to mi sekwestratora wprawdzie nie przysyłają, ale zato nie mam już pieniędzy dla siebie. I tak źle, i tak nie dobrze. Na każdym kroku ciągle tylko zmartwienia i zmartwienia.

Nie należy wogóle pytać bliźnich w sposób prowokacyjny, nie należy więc zadawać takich pytań, jak:

— Jak interesy?

— ? ?!

— No, pytam: jak interesy?

— Pan dawno wyszedł z Tworek? Już głupszych pytań pana tam nie nauczono?!

A spróbujcie kiedyś oryginalnie odpowiedzieć na pytanie:

— Co słychać?

Ot, naprzykład w ten sposób:

— Dziękuję bardzo, interesiki idą, nie można narzekać...

Ludzie spojrzą najpierw przerażonym wzrokiem, czy ten szaleniec nie jest zbyt niebezpieczny, czy za chwilę nie rzuci się jak furjat, na przechodniów. Następnie zadzwonią szybko po pogotowie ratunkowe, policję kasę chorych itp. Jeśli pierwsza przyjedzie karetka pogotowia kasy chorych co jest zresztą możliwe tylko w teorji biednemu człowiekowi, który odpowiedział „dobrze" nic się nie stanie, bowiem lekarstwa kasowe nie są groźne. Od wody jeszcze nikt nie umarł.

W każdym razie człowiek powinien być zawsze ostrożny. Nawet w najniewinniejszej napozór rozmowie. Nie należy więc nigdy mówić możliwości otrzymania spadku, gdyż grozi to możliwością dania pożyczki rozmówcy, nie należy mówić o spisku rodzinnym, gdyż nerwy należy szanować, nawet cudze. Nie należy mówić o sytuacji, gdyż to i tak nic nie pomoże.

Najlepiej jest wogóle nic nie mówić. Zwłaszcza, że nie ma o czem. Niema wogóle nowych rzeczy na świecie. Czasami tylko, ale bardzo rzadko, zdarzają się nowe buty, albo nowe ubranie. Przed wojną tę nowości były częstsze, ale teraz...

Nowości mogą jeszcze istnieć, najwyżej dla kobiet. Gdy spotkają się dwie kobiety, znajdą zawsze wdzięczny i czterogodzinny temat rozmowy:

— Wie pani, w tym roku znowu są modne krótkie suknie?

— Co pani mówi? Rzeczywiście?! Nic nie wiedziałam o tem, bo moja krawcowa jeszcze nie wróciła z Paryża, dokąd pojechała po nowe modele.

Wprawdzie jej krawcowa pojechała nie do Paryża tylko do Zgierza, i nie po nowe modele sukien, a na pogrzeb babci, ale to wszystko jedno a zawsze „do Paryża po nowy model" to brzmi przyjemniej i bardziej dystyngowanie.

Zresztą, między nami mówiąc: nowych modeli wcale niema. Są tylko nowe potrzeby damskich krawców Gdyby moda zmieniała się tylko co dwa lata ci ludzie zbankrutowaliby.

Ale o kobietach będzie jeszcze poniżej więc zajmijmy się kobietami w realnym świecie.

OBELGI.

Anastazja Pietrzak mieszka przy ulicy Hipotecznej 5, Małgorzata Jonas, lat 32, (o 5 lat młodsza od Anastazji) mieszka przy ul. Hipotecznej 7. Te dwa fakty, różnica pięciu lat w wieku mianowicie oraz bliskie sąsiedztwo są w gruncie rzeczy dostatecznym powodem, aby dwie kobiety nie pałały do siebie specjalną miłością. Zwłaszcza Anastazja Pietrzak nie mogła spokojnie przejść koło Małgosi Jonas, aby jej przyjemnie nie przygadać.

Te niewinne do pewnego czasu przygaduszki przybrały ostrą formę kiedy Anastusia spotkawszy na ulicy Małgosię nawymyślała jej od: małp, świń oraz przy okazji, poddała w wątpliwość prawość pochodzenia dzieci Małgosi.

Małgosia obraziła się i złożyła skargę w wyniku której Sąd Grodzki skazał Anastazję Pietrzak na dwa tygodnie aresztu.

Jerzy Krzecki.

DWA STRZAŁY DO PIĘKNEJ MĘŻATKI.

Sprawca trzecim strzałem odebrał sobie życie

LWÓW 19. 5.

W południe zawiadomiono Pogotowie ratunkowe oraz policję, że przy ul. Grunwaldzkiej 10 rozegrała się niesamowita tragedja o podłożu erotycznem. W realności tej mieszkała 30-letnia Zofja Chomikowa, żona Marjana Chomika urzędnika Związku Spółdzielni rolniczych zarobkowo-gospodarczych za którego wyszła za mąż przed trzema laty.

Przed zamążpójściem Chomikowa z domu Fedorowiczówna, pracowała w „Paście" i pozostawała w bliższych stosunkach z adwokatem S., który i obecnie bywał częstym gościem w domu Chomików.

Wieczorem, w wigilję imienin Zofji Chomikowej, adwokat S., złożył jej wizytę i przyniósł kwiaty.

Chomikowie żyli ze sobą bardzo dobrze, oboje się kochali i nic nie zapowiadało, że podczas nieobecności męża, który przed dwoma tygodniami wyjechał na lustrację na prowincję

wydarzy się katastrofa.

W tej samej realności na II piętrze mieszkał 57-letni były właściciel dóbr na Ukrainie, Aleksander Wolski, człowiek żonaty, ojciec dwojga dorosłych dzieci, syna inżyniera w Warszawie i córki studentki farmacji we Lwowie.

Po przewrocie bolszewickim Wolski przyjechał do Lwowa i tutaj żył z procentów od kapitału.

Wolski jako epileptyk i nerwowo chory pozostawał w leczeniu u lekarza Kaszubińskiego, u którego również leczyła się jako u lekarza domowego Ubezpieczalni Chomikowa, cierpiąca

na kamienie żółciowe.

Od blisko 2 lat Wolski interesował się żywo osobą bardzo urodziwej Chomikowej i często całemi dniami z okna wychodącego na podwórze obserwował mieszkanie Chomików.

Interesował się każdym szczegółem jej życia prywatnego, co nie uszło uwagi sąsiadów.

Wolski starał się zbliżyć do Chomikowej ale spotkał się z jej strony z energiczną odprawą, co usposobiło go nieprzyjaźnie wobec niej.

Spotkawszy na ulicy dr. Kaszubińskiego, począł mu robić wyrzuty mówiąc:

„Po co pan doktór leczy tę Chomikową, Do niej przychodzi, kto chce i nie chce; co ona z tego domu wyrabia".

Dr. Kaszubiński zorjentował się zaraz że stan nerwowy Wolskiego pogorszył się więc powiedział mu:

„Co to wszystko pana obchodzi. Jest panu, jak widzę, gorzej, niech pan przyjdzie do mnie, to znowu mu jakieś krople zapiszę".

Przedpołudniem odwiedziła Chomikową jej matka, wdowa zamieszkała w Rynku 21, która przyszła z życzeniami imieninowemi. W czasie rozmowy, prowadzonej przez obie kobiety nagle jak bomba wpadł do przedpokoju Wolski i zwróciwszy się do służącej ze słowami: „Czy dziś są imieniny twojej pani?" wtargnął do sypialni Chomików i bez słowa strzelił dwukrotnie do Chomikowej, poczem trzecim strzałem w głowę

pozbawił się życia.

Jedna z kul zraniła Chomikową w szyję a druga w lędźwia. Obecna przytem zajściu matka z przerażeniem zdrętwiała, a służąca Katarzyna Kosikówna, pobiegła do dr. Kaszubińskiego, który opatrzył rany Chomikowej i wezwał Pogotowie ratunkowe.

Wolski — jak stwierdził lekarz — zginął a miejscu. Chomikową Pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala Ubezpieczalni Społecznej, gdzie natychmiast dokonano operacji.

W toku dochodzeń wyszło na jaw, że ś. p. Wolski często zaczepiał Chomikową w bramie, bądź na ulicy narzucając się jej swą osobą.

W ogólności Chomikowa dzięki swojej urodzie i wesołemu usposobieniu była przedmiotem zainteresowania wielu młodych ludzi. Przypomniano fakt, że przed rokiem mieszkający u niej jako sublokator 17-letni uczeń 8-ej kl. gimnazjum rodem z Pomorzan, postrzelił się z rewolweru.

Oficjalnie mówiono wówczas o nieszczęśliwym wypadku, ale plotka w kamienicy twierdziła, że przyczyną nieudanego samobójstwa chłopca, który wyleczył się z ran w szpitalu i bywał do ostatnich czasów częstym gościem Chomików, była jego zawiedzona miłość do gospodyni.

Charakterystycznem było, że pomimo iż dramat wczorajszy rozegrał się w tej samej kamienicy naprzeciw mieszkania Wolskich, w którem była żona i córka nieboszczyka, obie przeszło godzinę o niczem nie wiedziały. Dopiero około godz. 1-szej dr. Kaszubiński poszedł na górę i oględnie przygoowując obie kobiety, powiedział im wreszcie co się stało.

RADJO-KĄCIK.

DZIŚ, dnia 19 maja wieczorem:

RASZYN.

12.00 Hejnał z Krakowa
12.03 Dziennik południowy
12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych)
12.30 Koncert zespołu Pawła Rynasa
13.10 Chwilka gospodarstwa domowego
13.15 Z rynku pracy
14.15 Przerwa
15.15 Wiadomości o eksporcie polskim (Wilno nadaje audycję lokalną)
15.20 Programy lokalne
16.00 Skrzynka P. K. O.
16.15 Koncert muzyki lekkiej małej orkiestry Polskiego Radja
16.50 „Cała Polska śpiewa"
17.05 Marynarka wojenna i flota handlowa — odczyt
17.25 Adam Aston śpiewa piosenki
17.50 Encyklopedja mówiona, z Krakowa
18.00 Kwartet smyczkowy z Poznania
18.30 Programy lokalne
19.35 Wiadomości sportowe
19.45 Pogadanka aktualna
19.55 Przerwa
20.00 Monolog
20.10 Koncert z Krakowa
21.00 Dziennik wieczorny
21.15 Obrazek z Polski współczesnej
21.15 Muzyka z płyt (Wilno nadaje audycję lokalną)
22.00 Koncert z Wilna
22.30 Muzyka taneczna małej orkiestry Polskiego Radja
22.45 Programy lokalne
23.00 Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej
23.05—23.30 D. c. muzyki tanecznej

Łódź, jak Raszyn, oraz:

13.20 Muzyka z płyt
15.12 Przegląd giełdowy łódzki.
15.30 Muzyka z płyt
18.30 Rozmowę z radjosłuchaczami przeprowadzi dyr. B. Pawłowicz
18.40 O wszystkiem potroszku
18.45 Muzyka z płyt
19.10 Program na jutro
19.15 Jak spędzić święto? — poradzi L. Szumlewski
19.20 Koncert reklamowy
22.45 Łódzkie minuty literackie: Wiersze społeczne poetów łódzkich — recytuje Jadwiga Chojnacka

ŚRODA, 20 MAJA.

RASZYN.

6.30 Pieśń poranna
6.33 Pobudka do gimnastyki
6.45 Gimnastyka
6.50 Programy lokalne
7.20 Dziennik poranny
7.30 Programy lokalne
8.00 Audycja dla szkół
8.10 Audycja dla poborowych
8.30 Przerwa
11.57 Sygnał czasu
12.00 Hejnał z Krakowa
12.03 Dziennik południowy
12.15 Gdzie się kształcić? — pogadanka
12.30 Koncert ze Lwowa
13.10 Chwilka gospodarstwa domowego
13.15 Programy lokalne, przerwa w Warszawie
14.15 Przerwa

Łódź, jak Raszyn, oraz:

7.30 Program na jutro
7.35 Parę informacyj
13.15 Muzyka z płyt

PROGRAM UROCZYSTOSCI

zjazdu żołnierzy I-go Polskiego Korpusu Wschodniego.

Środa 20 maja 1936 w Warszawie

Godz. 10.45 Raport na placu przed Kościołem Garnizonowym. godz. 11-ta Nabożeństwo żałobne za duszę śp. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w kościele Garnizonowym. g. 12 Przemarsz Oddziałów z Kościoła do Belwederu. godz. 13 Złożenie wieńca w Belwederze. godz. 13,20 Przemarsz z Belwederu do Oficerskiego Kasyna Garnizonowego. godz. 14 Uroczysta Akademja w Kasynie Garnizonowym. godz. 22 Wyjazd do Krakowa.

SPORT

TRZYDNIOWA REWJA W.F. I P.W.

Pokaz dorobku sportowego młodzieży.

W roku bieżącym doroczne Święto WF. i PW. w Łodzi będzie miało nieco inny przebieg, aniżeli w latach poprzednich Przedewszystkiem „Święto" trwać będzie przez trzy dni, a mianowicie 21, 23 i 24 maja rb.

Wprawdzie w dniu 24 maja odbędzie się rzeczywisty pokaz dorobku młodzieży w zakresie WF. i PW. temniemniej jednak i program dwu dni poprzednich zasługuje na uwagę. Nowością swego rodzaju w programie tegorocznego „Święta" są wyścigi kolarskie i motocyklowe które się odbędą w dn. 21 maja na boisku w Helenowie oraz zawody pływackie w dn. 23 maja w basenie Polskiej YMCA.

Zgodnie z tradycją największą i najciekawszą częścią programu „Święta" będą wszelkiego rodzaju pokazy na boisku ŁKS-u w dniu 24 maja rb. Pozatem odbędą się jeszcze pokazy na boiskach TUR-u i Sokoła.

Oto część programu dorocznego Święta WF. i PW. w Łodzi.

21 maja, godz. 16.
Boisko sportowe w parku Helenów.

1. Wyścigi kolarskie na torze. 2. Wyścigi motocyklistów. 3. Nalot samolotów i zagazowanie. 4. Likwidacja skutków nalotu LOPP. i PCK. 5. Pokaz gimnastyki rytmicznej. 6. Pokaz gimnastyki przyrządowej, 7. Korso rowerowe.

23 maja — godz. 19.
Basen pływacki Polskiej YMCA.

1. Nauka pływania. 2. Pokaz stylowego pływania. 3. Skoki z trampoliny. 4. Zawody piłki wodnej.

Program na dzień 24 maja podamy w dniu jutrzejszym.

PRODUKCJA WŁÓKIENNICZA ŁODZI I JEJ RYNKI ZBYTU.

Dnia 19 b. m. o godzinie 7,15 wieczorem w lokalu Ł.U.R. odbędzie się odczyt na temat: „Produkcja włókiennicza Łodzi i jej rynki zbytu".

Prelegent mgr. Grzegorz Szamowski.
Wejście bezpłatne.

Sport w kilku słowach.

— Ze względu na Święto WF. i PW., które odbędzie się w tym tygodniu w Łodzi, najbliższe mecze o mistrzostwo klas A, B i C odbędą się dopiero w niedzielę, 31 maja.

— Jak już podawaliśmy, w dniach 21—24 bm. odbędzie się w Łodzi wielki turniej szczypiorniaka przy udziale reprezentacyj: Łodzi, Krakowa, Śląska, Poznania i Warszawy. Turniej ten zostanie rozegrany systemem punktowym, przyczem wszystkie miasta spotkają się ze sobą po dwa razy. Faworytem do pierwszego miejsca jest Śląsk, który reprezentuje najwyższy poziom szczypiorniaka w Polsce i drużyny którego stale zagarnia tytuły mistrzowskie. W celu ustalenia reprezentacji Łodzi kpt. zw. ŁOZGS. zarządził na dzień dzisiejszy (godz. 17-ej na boisku WKS) trening czołowych zawodników łódzkich. Do treningu zostali wyznaczeni: Załęski, Grubert, Bujnowicz, Miller, Kowalczyk, Zieliński i Fiszer z ŁKS-u, Andrzejewski Piasecki, Owczarek, Karwiszer, Ronke i Przygoński z IKP. Zieliński i Hołyszewski z WKS-u, Kowaliński, Fiszer, Kurt, Reichelt i Stanikowski z KP. Zjednoczone, Rybowski, Suwalski, J. i Suwalski B. i Bak z HKS-u, Żurawlow z Turu i Lauenburg z Makabi. Turniej rozegrany ma być na stadjonie WKS-u, przyczem mecz szczypiorniaka Łódź — Kraków zostanie rozegrany na stadjonie ŁKS-u jako przedmecz meczu piłkarskiego Łódź — Kraków.

W najbliższy czwartek 21 b. m. zostanie rozegrany na stadjonie ŁKS-u przy Al. Unji międzymiastowy mecz piłkarski Łódź — Kraków. Reprezentacje Łodzi i Krakowa wystąpią na tym meczu w składach następujących: Łódź: Lass, (Hoppe), Fliegel, Gałecki, Pegza I, Pilc, Nowiszewski, Mielczarek, Sowiak, Królewiecki, Wolski, Stolarski, rezerwa: Frankus, Welnic, Berman i Milczarek. Kraków: Włodek, (Garb.), Doniec, Pająk, Bialik, Grünberg, Żiżka (Cracovia), Sarna (Wisła), Pazurek II, Woźniak (Garb.) Szeliga (Crac.), Polus (Garb.). Rezerwowi: Gerula i Lubowiecki (Wisła). Mecz rozpocznie się o godzinie 17-ej.

— W Wiedniu zakończony został mecz Polska — Austrja o Puhar Davisa. Zwyciężyli Austrjacy w stosunku 3:2.

Jutro zjemy na obiad:

Zupę pomidorową z ryżem, pieczeń cielęcą z sałatą, kompot z rabarbaru.

Życie ekonomiczne

BAWEŁNA.

N. JORK: loco 11.72, maj 11.62, czerwiec 11.51, lipiec 11.40

Egipska: loco 9.03, maj 8.85, lipiec 8.63, październik 8.55

LIVERPOOL: loco 6.57, maj 6.22, czerwiec 6.16, lipiec 6.05

BREMA: loco 13.95, lipiec 12.20, październik 11.72, grudzień 11.71

Waluty, dewizy i akcje.

SŁABSZA TENDENCJA DLA PAPIERÓW PANSTWOWYCH.

Obroty papierami państwowemi były średnie, nastrój panował zniżkowy.

ZMIENNE USPOSOBIENIE DLA LISTÓW ZASTAWNYCH.

Dział prywatnych papierów lokacyjnych cechował nastrój niejednolity przy dość ożywionych obrotach.

ŻYWE OBROTY AKCJAMI.

Zebranie giełdy akcyjnej było dość ruchliwe, kursy kształtowały się jednak zniżkowo.

Bank Polski 103.50, Cukier 27.75, Węgiel 14.00, Lilpop 10.75, Modrzejów 5.75, Ostrowiec 31.00, Starachowice 34.00, Haberbusch 46.00

Komu się szczęście uśmiechnęło?

PEŁNA TABELA WYGRANYCH 35-ej LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

W dziewiątym dniu ciągnienia loterji, wygrane padły na następujące numery:

Pierwsze ciągnienie.

5.000 zł. —5532 120873 174705 186534 191559

2.000 zł. — 49909 59434 19600 62808 66392 75550 78321 89580 93681 124401 128543 128901 140727 178846 186477

1.000 zł. — 6855 7810 19939 35390 43986 52510 56795 62619 66464 83681 111563 115415 138882 137605 140595 154264 172001 174092 174804 177158 177588 194817

Po 200 złotych.

32 42 47 82 412 45 50 708 42 902 5 36 83 1053 90 91 154 265 87 98 303 50 58 411 86 692 766 97 804 42 2128 220 314 461 80 532 607 9 43 797 816 82 911 37 3059 118 227 384 548 619 772 897 950 4222 32 53 446 53 593 820 34 917 28 5023 50 223 88 335 410 21 571 72 831 42 54 973 6106 83 292 352 471 732 821 85 7066 568 74 86 870 931 45 55 8045 202 72 82 417 587 672 903 13 23 76 9131 46 50 261 300 22 445 703 34 893.

10118 261 312 412 93 675 712 86 90 92 950 11701 50 832 95 926 12166 353 482 505 605 757 92 820 921 55 13021 13 36 60 243 46 50 368 565 682 827 14028 61 80 151 93 223 43 361 497 510 77 622 56 89 952 15011 75 210 36 320 455 71 515 25 620 863 906 16109 276 365 427 38 512 42 96 733 860 17273 448 519 64 63 604 959 78 18083 239 421 85 506 75 622 73 815 81 19325 42 56 491 540 693 735 69 814.

20272 320 495 564 617 48 49 72 841 82 21211 97 454 80 527 682 771 91 833 22061 193 333 59 548 56 630 748 94 899 906 23105 64 216 95 301 49 451 83 875 97 24123 40 92 275 322 790 962 25076 85 195 270 301 431 501 4 15 39 68 78 646 91 746 800 15 99 915 25 39 26005 366 434 44 634 730 951 86 21149 275 98 304 64 68 443 628 83 800 28134 225 95 344 67 409 521 25 38 83 691 761 896 29048 92 242 445 522 38 705 838.

30000 7 58 93 113 16 54 696 798 907 9 31004 25 60 118 33 260 351 538 75 660 65 984 32050 81 250 339 497 501 643 88 771 814 942 33019 192 241 53 354 83 445 63 682 34013 72 122 79 255 86 97 334 550 651 812 35085 510 833 99 36145 461 567 89 672 742 971 37228 445 551 68 891 912 38136 84 407 29 577 90 747 90 995 39007 196 346 583 675 717 997

40086 89 509 607 31 95 981 41038 76 106 224 442 73 0 99 673 860 909 42019 424 754 55 837 45 48 971430 63 78 442 597 767 833 937 42 44003 90 502 685 963 5007 97 203 19 77 339 650 965 8 46181 258 335 63 546 602 990 47066 219 340 6 53 426 773 967 48097 106 51 333 435 538 665 864 81 49012 13 50 124 35 59 69 262 438 74 654 735 71 848 94.

50036 341 564 799 51000 249 479 548 769 862 906 52238 373 459 81 91 586 611 53088 169 233 376 547 700 930 78 54256 317 435 603 82 55081 3 146 208 463 596 56009 41 66 246 319 55 449 90 520 612 800 12 975 57091 592 616 727 31 58058 63 77 256 529 82 621 48 730 930 59019 32 108 283 7 375 400 44 63 98 782 821 906.

60296 373 424 508 872 932 41 61000 241 77 348 88 404 591 691 754 829 62046 54 496 544 656 82 819 923 63080 322 66 307 602 796 812 924 64040 112 274 99 993 515 817 996 65024 411 594 706 973 7 66053 107 276 313 413 507 666 842 5 947 67026 93 128 203 326 405 533 684 45 818 24 68114 98 356 87 448 751 897 9588 610 812 44.

70118 362 452 505 679 766 71013 17 153 80 210 15 52 421 645 80 732 79 888 72108 14 86 334 7 53 405 525 73105 243 0 526 52 5 44 629 840 74147 73 86 505 3 714 888 948 75206 381 441 60 5 582 51 728 87 827 69 76144 66 260 344 69 36 50[illegible] 733 705 808 77117 61 437 58 57 75[illegible] 78042 324 463 605 785 958

9 9155 388 97 508 794 870 902 42 58.

80129 234 531 602 927 81027 52 160 441 502 19 39 55 726 918 30 82049 599 614 85 922 83079 85 242 309 39 57 466 99 794 809 92 84202 431 516 64 51 72 901 726 959 88081 90 4 187 470 570 793 914 19 79 86167 493 904 87022 341 59 674 742 829 96 915 88197 213 62 82 351 415 79 678 966 89119 321 478 748 865 966.

90186 352 80 627 48 768 867 91138 394 503 61 707 92083 223 323 432 556 826 72 83 93179 321 401 96 621 45 955 94030 382 414 552 748 56 94 956 95086 195 228 62 80 86 359 561 675 838 51 943 96036 71 350 642 800 62 953 97075 313 27 419 23 544 899 984 98235 360 664 918 99171 98 696 820 24 87 937 71.

100102 69 254 394 416 37 74 533 76 93 686 96 704 925 62 94 101185 210 16 74 410 63 608 862 63 970 102035 347 715 920 58 75 103019 38 81 264 78 511 73 610 20 712 15 33 74 907 63 104083 96 423 80 503 744 831 105032 43 153 217 29 44 562 790 106159 95 438 502 814 32 50 965 82 107128 326 37 62 548 771 935 91 108024 73 92 145 71 80 442 89 548 618 69 762 806 900 47 58 109058 110 65 228 495 773 877.

110022 134 85 528 626 738 61 68 878 909 64 110017 36 49 110 47 60 70 245 63 314 481 511 42 59 746 78 828 951 112112 89 301 96 482 775 864 927 113526 756 71 72 93 929 114168 437 44 763 75 982 90 115182 204 361 401 4 51 636 820 115088 104 536 704 11 44 91 960 17231 424 406 45 500 748 118217 72 440 85 98 563 67 707 857 927 119190 237 395 441 94 536 793 872 929

120128 287 411 25 696 709 840 950 121271 77 475 721 818 122097 111 245 47 416 653 123232 409 514 72 85 753 69 894 915 124066 71 215 19 83 313 69 83 484 513 681 170 863 124299 329 67 787 877 90 922 126222 541 608 716 915 18 46 127025 140 221 331 412 730 969 128161 238 319 40 693 703 82 943 59 129097 229 42 93 407 22 48 509 43 64 650

130043 78 229 314 409 11 33 507 90 812 917 51 131045 305 449 655 770 836 86 91 945 132111 363 494 547 870 133123 44 230 316 69 490 545 637 739 76 898 134039 81 93 216 73 382 610 82 714 941 135006 209 592 640 66 90 856 96 921 136080 267 339 43 89 405 558 605 75 9 903 137050 422 625 138264 406 11 48 800 86 938 55 139190 95 267 549 716 887 88.

140076 164 72 214 119 673 981 141187 342 65 445 737 852 949 142044 6 111 262 409 506 611 79 146044 56 221 680 2 719 822 977 144045 61 137 206 520 636 46 756 63 145047 246 317 471 504 647 902 146078 136 48 7 256 409 532 891 945 60 147103 638 90 720 856 902 71 148000 37 88 135 68 216 30 374 545 660 733 824 952 149020 44 108 630 54 743 812 980

150036 8 63 493 776 89 151020 7 185 350 798 827 934 152047 286 300 56 73 518 35 73 601 862 958 80 153035 73 8 222 63 485 509 22 673 79 739 839 952 154084 200 70 414 68 514 718 927 59 155038 60 188 602 770 946 156224 446 52 688 717 93 157020 148 201 16 98 334 596 776 864 905 25 158010 345 523 56 67 774 7 800 159030 575 646 888

160017 32 68 165 283 359 69 424 535 631 799 844 65 906 29 161024 109 86 351 447 80 534 638 760 854 907 162004 50 324 76 477 83 800 163087 116 278 421 504 16 27 32 90 621 74 703 832 922 164080 225 321 84 416 582 744 837 60 165133 233 326 401 642 929 166018 148 313 477 524 39 667 840 167037 608 36 780 852 81 905 56 78 79 95 168001 96 180 218 341 671 742 65 828 74 978 90 169136 345 825 69

170074 281 315 29 422 30 518 86 607 28 69 752 83 831 940 171240 41 86 501 17 37 95 99 696 736 52 68 827 940 51 172104 205 25 37 458 71 500 27 726 66 864 959 173382 424 98 599 718 72 840 982 174320 492 631 816 175072 87 209 35 470 82 716 848 85 980 90 176056 165 76 91 238 315 511 873 912 57 91 177002 163 217 529 928 178002 204 5 501 15 605 91 806 5 066 75 902 83 179179 219 437 576 88 679 958

180046 111 345 65 476 528 618 88 181067 210 303 417 603 182118 299 372 585 842 55 183004 90 146 204 52 397 434 69 602 41 940 184074 112 208 303 10 21 93 553 64 596 782 86 835 81 185043 344 822 95 959 186195 225 27 71 435 501 624 853 966 88 98 187061 98 174 557 75 93 792 969 188243 677 85 98 841 919 189141 219 45 318 431 891

190061 136 245 308 585 664 67 191071 125 34 53 63 239 93 291 401 553 80 785 93 971 192015 18 73 128 38 200 324 57 976 193063 187 317 403 939 59 194934 63 191 304 592 605 736 988

CIĄGNIENIE DRUGIE

30 tys. zł. 24154

20 tys. zł. 53748 172485

10 tys. zł. — 17845 184554

5 tys. zł. — 72447 130372

2 tys. zł. 1227 8978 12874 18999 17778 29871 53795 76319 89211 98070 105172 107459 613389 133214 149755 153716 170133 178926

1 tys. zł. — 5390 7281 8183 9896 11873 13473 16486 18292 25642 25904 30231 37514 39827 44006 44043 48964 50740 50742 52255 58042 62585 62883 64399 65809 77609 89052 94284 99622 99380 100037 108610 121283 132445 138001 134167 136517 139746 142760 146131 149030 149540 158490 160194 160353 164957 174592 180362 184839 190374 194855

PO ZŁOTYCH 200.

119 80 290 370 418 532 803 928 98 1020 56 194 462 636 793 2002 55 208 364 3048 63 88 193 96 455 522 620 71 77 86 748 80 850 907 32

4077 82 226 48 304 83 498 579 683 825 924 5301 55 411 58 599 904 6024 438 508 49 684 742 939 7355 479 633 92 729 818 942 8179 481 717 92 9077 462 777 10085 164 256 369 415 523 765 11120 228 413 902 70 12114 333 705 948 13346 574 643 850 920 14217 559 633 44 715 95 15164 371 460 521 73 642 69 760 880 16028 263 442 47 56 74 526 605 945 17215 588 663 18189 24 474 654 795 982 19024 45 628 876

20228 490 633 36 779 21033 237 348 89 493 621 24 930 22558 151 545 701 87 23077 245 498 679 906 24308 49 506 25010 110 382 552 661 26369 460 94 535 53 706 981 27579 721 802 972 28118 72 568 78 709 76 93 812 31 999 29003 251 349 60 443 63 697 714 826

30046 458 679 767 72 31050 270 487 686 766 84 32068 607 709 834 939 62 33193 225 396 742 65 841 954 34017 187 358 652 65 773 925 35222 758 36079 377 757 37023 176 234 360 514 764 37005 258 473 895 974 39668 701 964

40367 453 592 63 817 933 41128 85 249 409 89 530 669 915 45 42164 467 782 986 43499 512 44248 530 23 45069 418 63 618 46005 46 99 290 322 65 67 618 47265 551 48052 185 360 405 80 747 49158 543 996

50050 703 22 1018 514 60 86 52003 10 15 80 189 372 552 719 827 85 53173 79 94 327 419 62 647 748 800 87 988 54424 747 84 55079 515 927 86 56217 577 764 57042 320 80 457 603 790 835 46 58205 358 442 732 63 923 59236 396 72 90 893 932

60357 61004 524 39 868 74 6221 5 359 86 559 646 719 60 955 63535 775 920 25 64031 382 419 530 33 65104 41 249 643 811 66674 727 872 67392 894 977 61817 242 666 69507 638 76 801 79

70098 183 273 331 561 91 784 980 71546 61 752 869 72026 150 784 73322 402 638 42 863 74003 181 214 14 318 607 48 895 75637 76018 554 614 781 77795 78153 245 484 623 79206 74 847

80143 491 555 828 58 88 81203 11 645 35 67 812 82102 05 49 83016 340 84170 79 390 85025 239 448 917 86360 434 510 629 778 849 87004 287 595 88017 92 116 296 883 89044 353

90261 70 313 524 960 61 79 91027 782 92013 145 49 86 445 683 756 903 59 93028 139 402 630 94379 799 845 95831 916 96208 361 751 97760 98620 765 99050 84 176 432 38 530 659

100405 600 706 101076 264 336 762 968 91 102027 230 55 563 647 743 63 856 88 103263 533 724 852 948 65 104093 487 599 700 03 105214 72 135 469 810 953 92 106368 107335 485 545 620 97 895 108105 85 249 959 109214 465 579 709 821 45

110229 604 111129 75 316 631 786 833 112160 386 696 113276 310 29 634 724 986 114163 115203 638 711 838 61 116042 532 743 954 117057 215 635 118090 193 215 419 39 790 88 119896 988

120007 31 37 110 813 676 121032 153 914 122203 69 650 737 1234[illegible] 77 627 32 711 124394 440 47 599 619 125266 446 80 769 937 126057 591 743 55 801 127189 632 712 128002 66 392 557 630 71 751 918 129247 427 898

130209 46 373 460 684 905 98 131021 347 132123 57 242 309 34 91 409 787 133276 533 606 134149 332 434 40 503 71 653 824 135121 412 795 136725 915 79 137157 97 219 570 643 793 138039 241 319 605 71 722 139076 134 65 500 763 819.

140240 86 412 619 141063 221 700 76 813 41 142052 344 70 428 38 530 68 143058 139 268 93 451 85 144155 93 292 910 90 145609 714 61 866 146084 204 19 448 622 98 147607 797 950 14897 847 74 948 149032 84 725.

150055 473 532 779 807 923 151066 192 152150 257 433 78 96 655 153025 157 397 552 65 810 929 73 154000 218 155105 22 363 404 564 625 156123 696 157023 32 768 158531 701 64 871 159403 584 699 789 922 42.

160059 589 715 41 84 837 161150 257 463 507 772 162179 81 259 330 163101 575 164000 434 581 715 165049 141 652 761 97 885 907 166804 911 167302 750 854 168129 749 53 169024 328 432.

170162 236 331 581 749 171469 681 897 172396 507 40 714 836 173234 385 887 174119 302 594 175596 830 87 913 176356 470 90 834 177132 331 820 28 971 178050 219 371 54 179084 171 730 898 964.

180130 260 655 753 181200 316 182610 957 85 183030 227 320 94 578 184028 312 23 587 185144 62 99 266 397 623 186022 610 721 800 977 187257 447 84 528 918 188007 117 77 497 841 189019 238 62 305 94 486 921.

190381 421 65 82 936 191098 127 233 355 440 192135 47 403 13 906 84 193062 216 330 481 523 84 194319 613 867.

3-CIE CIĄGNIENIE.

PO ZŁ. 200.

199 326 651 714 875 951 91 1233 496 695 841 998 2652 83 839 93 3180 218 32 84 352 423 586 707 18 844 4010 225 341 598 713 884 929 5115 402 528 92 939 88 6131 207 339 96 453 731 41 975 7098 162 786 940 8008 138 936 9146 673 990.

10048 487 846 11262 300 461 509 636 843 1276 485 793 925 13106 325 90 673 89 14247 865 982 15108 246 626 746 75 16261 340 421 86 527 971 17061 81 180 342 984 18020 127 42 554 609 19090 261 397 552 904.

20081 146 50 51 283 3[illegible] 467 563 82 707 881 21586 615 773 945 66 22049 71 207 52 402 23196 219 84 617 791 814 24095 574 797 826 905 25345 81 688 98 26210 306 866 979 27273 28143 233 304 470 797 29179 85 216 450 704 860 905

30357 693 505 22 93 627 752 808 72 941 31092 112 45 295 449 741 93 894 32010 429 518 703 70 97 33150 409 574 707 68 34155 293 792 862 35042 128 404 500 718 36245 835 87095 674 97 38208 63 388 509 903 39339 514 809

40028 178 290 937 41944 42817 56 43028 51 77 330 44 697 953 44133 649 114009 159 520 115160 388 90 792 116063 68 372 440 559 614 51 69 704 29 867 117382 516 828 35 118148 119167 265 577

120207 28 414 539 611 815 63 121546 756 122045 326 39 591 613 746 123060 234 321 746 58 873 87 916 83 124191 125038 172 487 97 126246 87 377 774 858 930 55 127179 362 815 128069 396 411 88 408 870 129131 69 653 57 875

130140 41 363 606 789 131140 93 514 635 842 132129 228 55 82 438 508 62 230 133087 90 214 89 774 135083 198 504 746 75 903 136008 185 202 68 483 728 856 62 955 137172 262 477 613 784 847 138381 827 139020 861

140362 79 650 66 761 141501 71 142933 143054 149 299 348 477 683 781 144061 244 722 886 960 145032 108 339 89 858 146447 525 657 99 812 147079 82 173 204 528 34 743 831 148025 147 329 84 652 144098 140 72 90 212 518 723 946

150120 201 702 928 151132 239 95 606 152382 480 605 69 824 153348 540 609 56 80 154067 245 65 68 341 433 567 648 894 155299 473 522 40 646 156311 156311 521 811 157792 271 78 344 549 158 265 783 159219 648 841 919

160134 58 541 77 776 857 96 913 161300 582 716 162522 36 771 163215 314 690 820 902 164070 09 629 753 87 868 165287 766 997 166044 61 459 534 707 93 923 167196 434 93 923 167196 360 434 53 360 806 168060 307 526 814 169055 158 391 808.

170279 302 623 811 171439 583 627 172084 188 345 605 831 57 83 173206 548 61 676 760 64 81 85 1744027 218 343 990 1755083 171 375 805 983 176143 751 838 989 177083 148 86 676 935 84 178464 709 53 825 910 179614 965,

180027 221 96 431 53 989 18124 3402 30 667 841 182370 183217 488 580 985 184625 760 902 185034 537 65 779 861 186091 293 327 622 861 89 [illegible] 187227 382 492 518 904 188062 277 356 77 541 612 189263 87 544 95 966 84

190078 170 225 324 67 78 475 788 96 866 996 191239 715 984 87 192081 191 237 411 595 631 767 193030 53 321 56 598 667 73798 995 194113 38 48 281 369 698 805.

474 56058 84 244 83 607 702 955 57239 450 530 77 658 82 804 943 58103 203 964 59015 214 39 539 866

60203 07 54 642 869 942 79 61053 236 336 420 32 504 56 671 744 948 62031 56 78 153 525 783 63100 426 87 544 626 792 914 64092 135 311 429 955 65292 727 40 66133 246 822 27 67054 275 91 397 886 68282 537 65 809 79 69138 327 558 906

70278 866 92 71170 299 688 97 815 908 72152 235 516 41 884 922 73046 425 713 94 805 22 24 74309 686 76020 124 255 77042 86 99 127 228 326 618 734 78885 89300 42 529 89 628 85 877

80183 286 597 68 790 81012 208 82235 410 71 646 709 83123 48 220 49 501 603 707 21 55 84 84207 550 80 732 838 85048 56 248 246 496 841 58 86121 222 479 514 62 898 87180 225 63 325 800 96 927 58248 305 422 540 665 765

90294 513 678 886 963 78 91327 565 664 92417 515 605 93382 469 914 94599 690 771 806 35 911 95027 364 76 474 604 43 816 933 96380 814 905 97040 181 452 79 572 604 05 45 791 889 925 98496 700 10 12 897 99180 770 890

100197 297 396 511 98 822 101302 642 875 102950 103166 766 939 104141 416 106131 335 561 748 898 107074 666 767 96 943 108037 82 373 443 528 933 109079 226 473 806 12 936

110129 52 77 774 111426 77 619 748 991 112082 115 96 294 96 357 113821 997 766 876 45200 386 550 637 878 46254 330 70 635 47036 827 48282 690 49580 643 90 715 893 900

50286 308 27 567 895 51047 90 336 604 70 76 987 52249 301 702 870 53245 54 332 46 54091 167 387 576 55219 34 96

—0—

Kapusta, kalafjory, rzodkiewka dają ludziom energję.

WPŁYW MINERAŁÓW NA ORGANIZM LUDZKI.

Szczególniej teraz na wiosnę, kiedy z dniem każdym przybywać nam będą świeżo z ziemi ukazujące się jarzynki— możemy system odżywiania ułożyć w ten sposób, żeby wszystkie potrzebne składniki były uwzględnione.

Najgłówniejsze mineralne składniki, znajdujące się w naturze, są: fosfor, jod, potas, żelazo, chlor, siarka, magnezja, i tak dalej.

Jakie pokarmy zawierają pożyteczne dla nas mineralne sole? Zanim przystąpimy do ułożenia spisu, zaznaczyć musimy, że co do jarzyn, te, które są wystawione na dobroczynne działanie słońca, zawierają większy procent mineralnych składników, niż jarzyny, znajdujące się w ziemi, za wyłączeniem marchwi.

„Jod— jest najdoskonalszym, środkiem zapewniającym urodę i żywotność.

Brak jodu w organiźmie zaznacza się brakiem żywotności i energji. Mamy wielki wybór potraw zawierających jod: szpinak, cebula, buraki, grzyby, karczochy, gruszki i truskawki.

Potasowe składniki są niezbędne dla kobiet, ich brak wyraża się zmęczeniem i powoduje obstrukcję. Znajdujemy je w jarzynach, jak szpinak, szparagi, pomidory, buraki, oliwki, w owocach, a mianowicie: w melonie, brzoskwiniach, truskawkach.

Żelazo jest nadzwyczajnie ważne dla funkcji opróżniania przewodu pokarmowego, ale nieorganiczne sole żelaza

podrażniają nerki,

używa się więc soli pochodzenia organicznego, jak naprzykład peptonaty żelaza. Jarzyny i owoce, zawierające najwięcej żelaza, są kapusta biała i czerwona, wiśnie, maliny, agrest, szpinak, marchew, ogórki, buraki, cebula winogrona, i nakoniec żółtka.

Ludzie czynni i energiczni, wyglądający zdrowo, są wielkiemi konsumentami potraw, zawierających fosfor. Jarzyny zawierające ten minerał, powinny być spożywane na surowo. Na pierwszem miejscu zaliczyć do nich należy: ogórki, kapustę, kalafiory, brykselskę kapustę, rzodkiewkę, cebulę i żółtka.

Niemniej ważnym składnikiem jest siarka, jest ona bardzo pomocna

w oczyszczaniu organizmu

i eliminowaniu niezasymilowanych składników. Osoby skłonne do reumatyzmów i do chorób skórnych powinny wyposażać swój organizm w ten minerał przyjmując chętnie potrawy składające się z ryżu, pszenicy, żyta, słonej ryby, białego sera, i surowych żółtek.

Co do jarzyn, następujące są wskazane, a mianowicie: pomidory, selery, groch soczewica, a jeśli chodzi o woce: orzechy włoskie i migdały.

Sole kwasu chlorowego znajdą w płci pięknej liczne zwolenniczki, minerał ten bowiem pomaga do schudnięcia i pełni straż nad naszym zdrowiem, niszcząc trucizny. Ale osoby zbyt wiele spożywające tych soli, odznaczają się usposobieniem nerwowem, nieprzyjaznem i bojaźliwem.

Sole magnezjowe mają własności przeczyszczające. Są konieczne dla muskułów i ścięgien, i zabezpieczają od zatrucia przewód pokarmowy, a mianowicie kiszki. Sole te znajdują się w cytrynach, wiśniach w agreście, brzoskwiniach i orzechach włoskich; zawierają je też szparagi, szpinak, rzodkiew, pszenica i żółtka. Z tych kilku przykładów widzimy, jak ważną rolę odżywczą odgrywają jarzyny i owoce.

Wpływ minerałów na organizm ludzki był długi czas niedoceniany. Ponieważ przyjmowane minerały dość trudno asymilujemy— czyż nie lepiej wzbogacić niemi nasz organizm w najłatwiejszej i najprzyjemniejszej formie — a mianowicie przez jarską kuchnię i owoce?

Dodajmy, iż może to nie być ściśle jarska kuchnia, gdyż jak widzieliśmy, mięso i ryby zawierają również

potrzebne sole,

ale w każdym razie zróbmy w programie żywnościowym bardzo poważne, jeżeli nie pierwszorzędne miejsce— jarzynom i owocom!

Mężczyźni o wysokich czołach

są najlepszymi mężami.

Wielką sensację wywołał w Londynie odczyt dr. Idy Speleman, znanej lekarki londyńskiej, która podawała rady dla wszystkich dziewcząt zamierzających wyjść zamąż.

W odczycie swym zaznaczyła lekarka że w wyborze przyszłych małżonków dziewczęta powinny kierować się „nietylko sercem“ ale rozsądkiem, a przedewszystkiem dobrą obserwacją“.

„Typ fizyczny wybranego przez nas mężczyzny — oświadczyła dr. Spelleman musi być dla nas decydującym:: głównie zaś należy zwracać uwagę na kształt głowy naszych ideałów Głowa kobieca — twierdzi dalej lekarka — jest normalnie szersza między uchem a potylicą aniżeli u mężczyzn. Temu kształtowi głowy kobiecej. Z chwilą gdy kobiecie pod[illegible] jakiś mężczyzna równowaga jej umysłu zostaje zachwiana a wyważony z koleiny — staje zachwiana coraz głębiej „brnąć“ w uczuciu. Dałoby się uniknąć wielu zawodów i tragedyj, gdyby kobieta zwracała uwagę na kształt głowy swego wybranego Mężczyzna o spłaszczonym kształcie głowy jest stanowczo nieodpowied. do małżeństwa. Przeciwnie zaś — najlepiej nadaje się do współżycia mężczyzna o kształcie głowy owalnej: słowem typy o wysokich czołach“.

—oOo—

SZYBKOŚĆ NIEMIECKICH POCIĄGÓW

Błyskawiczne połączenia Berlina z innemi miastami.

Próbne jazdy okrężne, urządzane przez niemieckie koleje państwowe pod hasłem pokonania przestrzeni siłą pary, elektryczności oraz silnika wybuchowego uwieńczone zostały rezultatem; 776 km. w 6 godzin i 41 minut. Odpowiada to przeciętnie 114 km. na godzinę.

Szybkobieżne pociągi stały się już powszednim sposobem lokomocji, koleje państwowe bowiem, równocześnie z wejściem w życie letniego rozkładu jazdy, wprowadzają szereg najszybszych połączeń Berlina z miastami środkowych, południowo - wschodnich, południ. - zachodnich oraz południowych Niemiec.

Pierwszy odcinek próbnej jazdy Berlin — Stendal odbył się w pociągu, ciągnionym przez lokomotywę parową, której maximum szybkości

wynosi 175 km. na godz.

Pociąg ten, który będzie stale kursował na linji Berlin — Drezno, osiągnął w próbnej jeździe przeciętną szybkość „tylko“ 139.8 km.

Dalsza jazda, Stendal — Hannover, odbyła się w torpedzie o napędzie elektrycznym Diesla, która obsługiwać będzie linję Berlin — Bytom. W torpedzie jest 139 miejsc siedzących; dwa ciągnące ją motory Maybach - Diesel, mają siłę 600 PS., mogą one osiągnąć szybkość 160 km. na godz.

Etap Hannover — Brema można nazwać stosunkowo powolnym, przejechany był pod napędem dwóch dwucylindrowych wagonów motorowych o sile 150 PS każdy. Motory te osiągają szybkość tylko 90 do 100 km. na godz., są też przeznaczone raczej

do ruchu lokalnego.

Przestrzeń z Bremy do Hamburga (113 km.) pokonano w próbnej jeździe okrągło w godzinę, torpedą o napięciu elektrycznem, tym razem wszakże o napędzie motoru Diesla.

Drogę Hamburg — Berlin odbyło nowym „latającym Hamburczykiem“; składa się on z aerodynamicznej lokomotywy typu Borsig, jednego wagonu na czterech osiach, najnowszej konstrukcji oraz wagonu restauracyjnego Mitropa. Odległość 287 km. przebył pociąg ten z przeciętną szybkością 123 km. na godz., chwilami zaś piekielna iście jazda przekraczała 200 km. na godzinę.

—:0:—

Tam, gdzie słońce świeci o północy...

NAJCIĘŻSZA PLACÓWKA MISYJNA.

Najbardziej na północ wysuniętą placówką misyjną jest amerykańska w Ponds Inlet, położona o przeszło 8.000 klm. od ośrodków cywilizacji. W Ponds Inlet słońce świeci o północy i kryje się kompletnie na całe trzy miesiące zimowe. Podczas tej okropnej nocy, trwającej od 16 października do 13 lutego, księżyc ukazuje się zaledwie 4-krotnie. Za każdym razem bez przerwy widnieje na niebie około trzech tygodni. Zieleń w tej okolicy trwa zaledwie w ciągu dwóch miesięcy (lipiec i sierpień). Przez ten czas na drzewach i krzewach ukazują się listki i pączki, które następnie pokrywają się

całunem śniegu.

Następnego lata pączki te rozkwitają aby niemal natychmiast uschnąć i znowu schować się pod grubą warstwą śniegu. Takie jest lato w tej okolicy podbiegunowej.

Liczba katolików wynosi w Ponds Inlet przeszło 100 osób. Przed siedmiu laty gdy misjonarze Oblaci przybyli w te strony Eskimosi nie mieli pojęcia o wierze chrześcijańskiej.

PODSŁUCHANE

KRYTYKA.

Pan: — Słyszałem dziś rano pani śpiew...

Pani: — To tylko tak dla zabicia czasu.

Pan: — Zabójcza broń, proszę pani...

Londyński skandal ubezpieczeniowy.



Angielski minister kolonij Thomas udaje się do sądu celem złożenia zeznań w sprawie skandalu ubezpieczeniowego. Jak wiadomo wskutek niedyskrecji jednego z ministrów szereg osób ubezpieczyło się na wysokie sumy przed podwyżką podatku u syna ministra Thomasa, który jest inspektorem towarzyst ubezpieczeniowych.

LUDWIK WOHL

58

JAD NIENAWIŚCI

Powieść współczesna

STRESZCZENIE POCZĄTKU:

Artysta - malarz Dominik Ossowski malował widok morza z łodzią malajską na pierwszym planie, kiedy nagle rozległ się turkot kół i ujrzał pędzący lekki powóz.

Z narażeniem życia zatrzymał konie. — Woźnica — Malajczyk uciekł, a w powozie znalazł dwoje dzieci. Po chwili zjawiła się panna Adrjanna Kolska, ich opiekunka.

Pojechali do ojca dzieci bogatego doktora Boskoopa, który polecił mu namalować portret tajemniczej piękności, Liljany Green

Stała ona na usługach malajskich spiskowców i na rozkaz ich szefa Garama zatruła dr. Boskoopa bakterjami tężca.

* * *

Przed atakiem podchorąży jeszcze zdążył go zapytać, czy wie, co mu jest.

Odpowiedział znakami Morsego.

Tężec. Czemprędzej do szpitala. Ratunek jeszcze możliwy. Bóle nie doszły do okolic serca.

A może zaczęły się właśnie?...

Psiakrew! — zaklął w duchu malarz. — Beznadziejna historja!...

Nazewnątrz kilku Malajów pilnowało okien, wszystkie drzwi były też obstawione wartownikami.

Nie miał broni — sztylet podchorążego się nie liczył, był tylko ozdobą nieszkodliwą.

Co począć w takich warunkach?...

Mały Kerk od czasu do czasu rzucał szybkie, ukradkowe spojrzenie na Liljanę Green. Za każdym razem drżała mu dolna warga.

Ossowski przyglądał mu się długo z głębokiem współczuciem, potem wziął łagodnie młodzieńca za ramiona i przyciągnął do siebie:

— Zaciśnij mocno zęby, przyjacielu!... W tej chwili od nas zależy bardzo dużo... nawet wszystko, więc nie wolno tylko nad sobą się zastanawiać.

Mały Kerk podniósł na malarza niebardzo przytomne oczy.

— Nie rozumie pan · Ta kobieta... nie skłamała. Coś się szykuje w najbliższym czasie... zdradziła to i dlatego zginęła... I teraz odpowiedzialność za cały Belawan ciąży niejako na nas obu, na panu i na mnie... A przecież pan jest oficerem, czy nie tak?

Podchorąży Kerk wyprostował się, zacisnął wargi:

— Tak, pan ma rację, Ossowski.

Zaczęli omawiać różne możliwości.

Może posterunki nie będą stały całą noc, a przynajmniej nie w takiej ilości.

Około czwartej nad ranem człowiek jest najbardziej śpiący... może wtedy?... Która godzina?

Za dwadzieścia dziesiąta.

— Boże święty! — pomyślał Ossowski: — Jeszcze tak niedawno spacerowałem po deptaku belawańskim w tłumie spokojnych, niczego nie podejrzewających ludzi!... Dwoje dzieci, jedno w niebieskiem, drugie w różowem ubranku... i śliczna, niezwykle miła dziewczyna... panna Ada... — zgrzytnął zębami: — Psiakrew! Co robić?

Coś zasyczało cicho.

Kerk też usłyszał, spojrzał na okno.

Przemknęła straszna myśl — wpuścili żmije.

To byłoby w stylu Garama.

Wartownicy mogli wrzucić parę kobr i w kwadrans później, gdy byłoby po wszystkiem, upozorować ich śmierć nieszczęśliwym wypadkiem.

Lecz Garam wydawał w tej chwili zarządzenia do rozpoczęcia akcji zbrojnej i upajał się marzeniami wspaniałej niedalekiej przyszłości.

Zapomniał narazie o jeńcach. Był przekonany, że są dobrze strzeżeni, a na ostateczne rozprawienie się z nimi wystarczyło dać krótki rozkaz.

Znów zasyczało, ale tym razem Ossowski usłyszał wyraźnie:

— Uwaga...

Za oknem mignął cień.

Malarz podczołgał się ostrożnie.

— Czy to pan, panie Ossowski? — usłyszał ze dworu ciche pytanie.

— Tak — szepnął malarz, ledwo dysząc ze wzruszenia: — A kimże pan jest, u djabła?

— Nie tak głośno, idjoto... Huysmans...

Ossowski ledwo powstrzymał okrzyk radości.

— Słuchaj pan — syczał zza okna głos: — Mamy niewiele czasu... Niech pan mi poda tędy doktora...

— Co? Pan wie...

— Cicho, koniu Pana Boga!... Rób pan, co każę...

— W tej chwili...

Mały Kerk patrzył ze zdumieniem na rozpromienioną twarz Ossowskiego.

— Tam jest Huysmans... komisarz. który nas uratował kiedyś... w porcie, pamięta pan?... Trzeba mu podać doktora przez okno... Chodź pan! Prędko!...

Wyrzucił to ledwo dosłyszalnym szeptem — wszak za wszystkiemi drzwiami stały warty.

Jakim cudem ten Huysmans usunął wartowników od okien?... — myślał malarz: Ale to jest obojętne... zupełnie obojętne... Tylko nie tracić czasu, ani chwili!

— Bierz go za nogi, chłopcze. Prędko, prędko... — szepnął do Kerka, potem pochylił się nad Boskoopem... — Cicho, doktorze, nadeszła pomoc, wynosimy pana stąd...

— O, Boże! Jakiż on ciężki...

— Cicho, Kerk... dawaj nogi do przodu...

Jaki okropnie ciężki!... Czy potrafimy wysadzić przez okno?... Co on zrobił z wartownikami,

— Już go trzymam — syknął Huysmans: — skaczcie, ale pocichu...

Zsunęli się ostrożnie z wysokości mniej więcej metra w wysoką, gęstą trawę.

Wpobliżu stał Malaj, rysów twarzy nie można było rozpoznać.

— Tędy, naokoło... — powiedział szeptem: — Do samochodów...

— Co pan zrobił z wartownikami, komisarzu, — nie wytrzymał Ossowski.

— Dwóch nie żyje, dwóch poszło spać, a ostatni...

— Co?

Zamiast odpowiedzi wskazał na siebie. No, oczywiście!

— Pan jest byczy chłop, Huysmans...

— Niech pan zostawi na później głupie gadanie... Uwaga! Tam światło pada z okien na ścieżkę... Potrzymajcie trochę doktora... Tak, dobrze... teraz do samochodu... Poczekajcie tu na mnie, mam jeszcze coś do załatwienia...

— To nie jest Malaj... — szepnął Kerk.

— No, pewnie!... Przecież mówiłem już panu... To komisarz Huysmans... Pamięta pan, wtedy w porcie u Hoofta też był przebrany za Malaja...

Huysmans wrócił, lecz nie wsiadł.

Zbliżył się do drugiego samochodu i zaczął przy nim coś robić.

— Niechże pan już idzie, Huysmans — powiedział malarz stłumionym głosem, wychylając się z wozu.

Doktór Boskoop znów dostał ataku; zaczął stękać i chrypieć.

— Zaraz... — odpowiedział komisarz.

Raptem obcy, donośny głos zapytał o coś, czego Ossowski i Kerk nie zrozumieli.

(D. c. n.)

Redaktor naczelny: Franciszek Probst

Odbito w drukarni Władysława Stypułkowskiego w Łodzi Piotrkowska 196 (Żwirki dawniej Karola 2)

Za redakcję odpowiada: Roman Furmański.
Za wydawnictwo odpowiada: Władysław Stypułkowski.